didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 185**
Data wydania: luty 2025
Źródło:
https://didaskalia.pl/pl/artykul/i-byloby-wszystko-smieszne-gdyby-nie-bylo-takie-smutne-sprawa-teatralna-w-rosji

/ ROZLICZENIA

I byłoby to wszystko śmieszne, gdyby nie było takie smutne. „Sprawa teatralna” w Rosji

Julia Głębocka

I.

Dmitrij Muratow, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, w reakcji na skazanie Żeni Berkowicz i Swietłany Pietrijczuk stwierdził:

> Swieta i Żenia pozostają za kratkami. Adoptowane dzieci Berkowicz zostają osierocone po raz drugi, a rodzina Swiety jest zrozpaczona. Ale ci dziwacy trzymają cały kraj w strachu. Sądy rozpatrują donosy. Rozpatrują donosy, bo jeśli nie rozpatrzysz donosu, to cię zadenuncjują. A jeśli chodzi o oskarżonych, sędziowie uważają, że fakty to tylko opinie. Konstytucja nie ma już zastosowania do przeciwników działań wojennych. Nie ma już zastosowania. Chcę zapytać, czy to jest zamach stanu bez zmiany władzy, kiedy konstytucja przestaje obowiązywać ogromną część naszych

> obywateli? A deputowany Dumy Państwowej Gurulew wzywa do zniszczenia dwudziestu milionów, jeśli są przeciwko; chcę wam powiedzieć, że karzący poczuli krew. I muszą ją przelać. Tak, nie są w okopach, nie zajmują Popasnej. Nie są w okopach, a muszą przelewać krew podczas wewnętrznych represji. Są zmobilizowani na froncie wewnętrznym, aby gryźć współobywateli (Muratow, 2024).

Teza Muratowa o wewnętrznych represjach wydaje się zasadna w kontekście opisywanych w poniższym artykule historii. „Sprawę teatralną", czyli proces karny wszczęty przeciwko reżyserce Żeni Berkowicz oraz dramaturżce Swietłanie Pietrijczuk, obywatelkom Rosji, wielu komentatorów określało jako przekroczenie przyjętych do tej pory przez reżim putinowski granic. Wcześniej niepokornym artystom, którzy odważyli się krytykować działanie państwa, wymierzano raczej krótkie kary aresztu na podstawie mniej lub bardziej pretekstowo użytych przepisów Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych. Stało się tak na przykład w przypadku Łarisy Kriwonosowej i Andrieja Neretina, aktorów grających urzędników rosyjskich w filmach o parodystycznym charakterze publikowanych na kanale BARAKuda na YouTube. O sprawie teatralnej napisał między innymi Anatolij Gołubowski:

> Wyjątkowe znaczenie i bezprecedensowy charakter sprawy *Finista* polega na tym, że Berkowicz i Pietrijczuk były sądzone tylko i wyłącznie za dramat oraz dzieło sceniczne. I nic więcej. Zdarzyło się to w Rosji po raz pierwszy w jej nowożytnej historii. Najbliżej tej sprawy jest proces Siniawskiego i Daniela (2024; Andriej Siniawski i Julij Daniel byli pisarzami wydającymi swoje utwory w samizdacie

pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku; skazano ich odpowiednio na siedem i pięć lat łagru o zaostrzonym rygorze za „agitację i propagandę antyradziecką”).

Pretekstem do postawienia artystek w stan oskarżenia było podejrzenie, że sztuka *Finist Jasny-cud sokół*, napisana przez Swietłanę Pietrijczuk w roku 2018 i zrealizowana na scenie w Związku Pracowników Teatru Federacji Rosyjskiej (Боярские Палаты) w Moskwie w roku 2020 przez Berkowicz oraz jej kolektyw twórczy Дочери Coco (Córki Soso), zawiera treści wspierające islamski terroryzm. Spektakl spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem środowiska, zdobywając w sezonie 2020/2021 prestiżową nagrodę Złota Maska w dwóch kategoriach (dramat/kostiumy i dramat/dramaturgia) oraz nagrodę „Сделано в России” („Zrobiono w Rosji”) przyznawaną przez magazyn „Snob”. Po blisko dwóch latach śledczy uznali, że praca Berkowicz i Pietrijczuk zawiera przejawy propagowania ekstremizmu, czyli narusza art. 205.2 Kodeksu Karnego Federacji Rosyjskiej (dalej również: KKFR). Berkowicz i Pietrijczuk zatrzymano i osadzono w areszcie śledczym, a następnie obie wpisane zostały do rejestru „terrorystów i ekstremistów”. W lipcu 2024 roku, po piętnastu miesiącach przebywania w izolacji, artystki usłyszały wyrok skazujący je na sześć lat kolonii karnej, od którego zamierzają się odwołać. Jak pokazują jednak przykłady innych osób oskarżonych o wspieranie terroryzmu, apelacje od wyroków politycznych (czyli w sprawach osób oskarżonych o działania na szkodę reżimu lub przeciwko wojnie w Ukrainie) rzadko mają szansę na uwzględnienie przez sąd.

II. Kobiety zakrywają głowy, czyli krótko o *Finiście Jasnym-cud sokole*

Dwadzieścia dwie strony tekstu – tyle wystarczyło, by skierować akt oskarżenia wobec dwóch kobiet, artystek, matek i zrujnować życie ich rodzin. Dwadzieścia dwie strony, które w Chamowniczewskim Sądzie Rejonowym w Moskwie były analizowane pod kątem „destruktologicznym". Na biegłych najpierw powołano Romana Anatolijewicza Silantjewa, wspierającego wojnę w Ukrainie, nastawionego antysemicko (co ujawniło się także podczas procesu, gdy Silantjew wypowiadał się przeciwko Berkowicz) kierownika Laboratorium Destruktologii (stworzonej przez niego samego dziedziny nauki poświęconej terroryzmowi o podłożu religijnym) z Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Lingwistycznego, a także Rawila Ğaynetdina, naczelnego muftiego Rosji (Mediazona, 2023). Pierwszy z nich dopatrzył się w spektaklu wyreżyserowanym przez Berkowicz „oznak usprawiedliwiania terroryzmu", a także „ideologii radykalnego feminizmu i walki z androcentryczną strukturą społeczną Rosji" (Meduza, 2023). W mojej ocenie słowa te obie artystki mogłyby właściwie poczytać za komplement. Przyjęcie ich jednak przez sąd jako godnej uwagi opinii biegłego, eksperta w swojej dziedzinie, to skandal i obraza powagi wymiaru sprawiedliwości. By zrozumieć prawdziwe znaczenie dramatu Pietrijczuk, trzeba przecież sięgnąć znacznie głębiej.

Tytuł sztuki to nawiązanie do starej rosyjskiej bajki magicznej *Piórko Finista Jasnego Cud – Sokoła*. Jej główną bohaterką jest Marusia, wiejska dziewczyna zakochana w przystojnym carewiczu zaklętym w sokoła. Dziewczyna postanawia uratować Finista przed złą czarodziejką, jego żoną, która rzuciła na niego klątwę. Jak to bywa w bajkach, wyrusza w tym celu w

długą podróż, podczas której zużywa trzy pary żelaznych trzewików, zdziera trzy żelazne kostury i zjada trzy żelazne bochny chleba. W sztuce Pietrijczuk Finist jest syryjskim bojownikiem ISIS, z którym „niedoświadczona, naiwna i, niestety, niepotrzebna w swojej ojczyźnie" Marusia nawiązuje kontakt przez internet (Szenderowa, 2023). Pietrijczuk czerpała inspirację z życia. Historie rosyjskich kobiet uciekających do Syrii, by dołączyć do tak zwanego *секс-джихада* (seks-dżihadu) w ostatnich latach zaczęły coraz częściej pojawiać się w mediach. Najgłośniejsza z nich dotyczyła procesu Warwary Karaulowej, studentki skazanej na cztery i pół roku więzienia za przygotowania do współpracy z terrorystami z Państwa Islamskiego (RAPSI, 2020). Karaulowa przez trzy i pół roku utrzymywała kontakt korespondencyjny z Airatem Samatowem, czeczeńskim dżihadystą z grupy Badr. Ostrzegła go o planie aresztowania go przez rosyjskie służby specjalne. Gdy sama została umieszczona w odosobnieniu po nieudanej próbie przekroczenia granicy turecko-syryjskiej, tłumaczyła funkcjonariuszom, że „spakowana koronkowa bielizna stanowi dowód, że nie jechała do Syrii, aby zostać terrorystką lub nawet zamachowcem-samobójcą, ale dlatego, że kochała trzydziestosześcioletniego Samatowa, którego poznała online" (Express, 2016). Pietrijczuk zeznania Karaulowej włożyła w usta Marusi, która w scenie przesłuchania tłumaczy:

> Zamówiłam trzy pary żelaznych butów, trzy żelazne kostury, trzy żelazne czepce i wzięłam dwadzieścia dolarów, które trzymałam w skarbonce od ostatnich urodzin. W wyznaczonym dniu skontaktowali się ze mną, przysłali bilet lotniczy i powiedzieli, żebym wyjeżdżała. Napisałam mamie, że jadę na uczelnię, spakowałam do torby drugą spódnicę i nową koronkową bieliznę, którą kupiłam wcześniej w Intimissimi na specjalną okazję, i

> wyruszyłam szukać ukochanego Finista Jasnego-cud sokoła. Na lotnisku w Stambule po kontroli granicznej narzuciłam chustę. Włączyłam telefon, a tam już czekały na mnie dalsze instrukcje (Pietrijczuk, 2023).

Pomimo oczywistych podobieństw między Marusią a Karaulową, inspiracją dla tej postaci były historie wielu innych kobiet. Według szacunków administracji Putina w okresie 2014-2019 do Syrii i Iraku wyjechało około czterech tysięcy rosyjskich kobiet oraz pięć tysięcy z krajów byłego Związku Radzieckiego (Roth, 2019). Wiele z nich po powrocie do kraju zostało skazanych z art. 208 lub art. 33 Kodeksu Karnego Federacji Rosyjskiej (odpowiednio: udział w zorganizowanej grupie przestępczej i przestępcze współdziałanie). Był to chociażby przypadek Zagidat (wcześniej Raisy) Abakarowej, której funkcjonariusze obiecali, że jeśli dobrowolnie przyzna się do winy, uniknie odpowiedzialności karnej. Jak nietrudno się domyślić, obietnicy nie spełniono (Smirnowa, 2022) – Abakarowa została skazana przez sąd w Derbencie w Republice Dagestanu.

W roku 2017 dużym problemem natury politycznej były próby powrotu kobiet do ojczyzny. Oczywistym było, że ich obecność na terytorium Federacji Rosyjskiej stanowić będzie zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego – nikt nie wiedział, w jakim celu byłe żony dżihadystów wracają do domu. Wiele z nich próbowało przekroczyć rosyjską granicę wraz z dziećmi, urodzonymi podczas ich pobytu w obozach syryjskich bojowników. Głośny stał się przypadek Julii Krjukowej, petersburżanki, która podawała się za jedną z pięćdziesięciu Rosjanek zaginionych w Syrii w październiku 2019 roku. Na antenie RBC Krjukowa apelowała do Putina o pomoc w powrocie do domu (BBC Russian Service, 2019). Inicjatywę w tym zakresie przejęły służby Republiki Czeczenii.

Kim były te kobiety? Dlaczego zdecydowały się poślubić dżihadystów? Na pytanie o profil statystycznej uczestniczki seks-dżihadu odpowiedzieli rosyjscy eksperci do spraw bezpieczeństwa wewnętrznego: „Do Państwa Islamskiego stale dołączają kobiety z żydowskich, katolickich i ateistycznych rodzin, bogatych i biednych, miejskich i wiejskich" (Gołubickaja, 2014). Jak czytamy w reportażu z 2014 roku:

> Dunja Buzar [francuska badaczka – przyp. aut.] nadzoruje obecnie 130 europejskich rodzin, których córki zostały zwerbowane, i wyjaśnia, że działania jej organizacji koncentrują się na ostrzeganiu europejskich dziewcząt przed romantycznymi złudzeniami na temat „świętego dżihadu" i „wielkiego kalifatu" (Gołubickaja, 2014).

Amerykańscy naukowcy z Uniwersytetu Berkeley w Kalifornii zwrócili natomiast uwagę na fakt, że ofiarą bojowników ISIS najczęściej padają kobiety samotne. „Rekrutacją zajmują się specjalnie wyselekcjonowani mężczyźni – postawni, przystojni, szeroko gestykulujący. Są hojni i uprzejmi, Amerykanki nazywają ich wysokimi, chłodnymi, twardymi, przystojnymi. Agent Państwa Islamskiego uosabia kobiece wyobrażenie o finansowej stabilności i bezpieczeństwie" (Gołubickaja, 2014). Na pytanie sędziego, co wie o Finiście, Marusia z dramatu Pietrijczuk odpowiada:

> Że tam, gdzie się urodził, pod koniec marca kobiety zdejmują zimowe buty i wkładają pantofle i to znaczy, że przyszła wiosna. Że wszyscy mężczyźni w jego rodzinie mają oczy albo szare, albo zielone, w zależności od dnia tygodnia. Że on jest bohaterem, a ja nikim, ale on mnie kocha nawet taką. Przedstawiał się różnymi imionami. A jego zdjęcia nigdy nie widziałam, nie wysłał, bo mówił,

> że aparat kłamie, a serce nie. Finist zabronił mi rozmawiać z innymi mężczyznami i zrozumiałam, że ma wobec mnie poważne plany (Pietrijczuk, 2023).

Ten fragment pokazuje, jak bardzo Marusia jest podobna do tych wszystkich samotnych, niekochanych kobiet, które zdecydowały się zostać *muhajirah* (cudzoziemkami w szeregach ISIS). O mężczyznach rosyjskich mówi, że „są bez zasad" i „stosują półśrodki" (Pietrijczuk, 2023). Wyraża tym samym emocje, jakie amerykańscy badacze zaobserwowali u kobiet z USA dołączających do Państwa Islamskiego: „[Dżihadyści] mówią to, co zachodnia kobieta, zmęczona równością płci, chce usłyszeć: że jej obowiązkiem jest tylko bycie ukochaną, matką i panią domu. Reszta kobiecych zajęć to zakupy oraz odwiedzanie przyjaciół" (Gołubickaja, 2014). Marusia jest więc ucieleśnieniem kilkudziesięciu historii, opowiadanych w sądach przez kobiety, które pragnęły znaleźć swoje miejsce w patriarchalnym porządku, godząc się tym samym na zniewolenie. Pietrijczuk przypomina o tym w pierwszej części dramatu, w której każdą wypowiedź Marusi poprzedzają słowa: „Imię usunięte" lub „Oskarżona". Tym samym staje się ona bezimiennym głosem kobiet zagubionych na syryjskiej pustyni. Dramat stawia nas przed dylematem moralnym. Trudno, przyglądając się rozwojowi wydarzeń, sympatyzować z którąkolwiek ze stron: Marusia jest „tępą debilką bez instynktu samozachowawczego" (Pietrijczuk, 2023), a sąd uosabia przecież rosyjskie państwo. „Zamiary są gorsze od czynów. Czyny to czyny, są przeciw ludziom. A zamiary – one są przeciwko całej naszej, jakby to powiedzieć, mitologii" – mówi sędzia (Pietrijczuk, 2023). O jakiej mitologii mowa? Swietłana Aleksijewicz we wstępie do książki *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka* pisała:

> Człowiek chce dzisiaj żyć zwyczajnie, bez wielkiej idei. Czegoś takiego nigdy w Rosji nie było, nie zna tego nawet rosyjska literatura. Właściwie to jesteśmy ludźmi wojny. Albo braliśmy w niej udział, albo się do niej szykowaliśmy. Nigdy nie żyliśmy inaczej. To dlatego mamy psychikę żołnierzy. […] Człowiek nie dostrzega nawet, że jest niewolnikiem, kocha nawet tę swoją niewolę" (2018).

Marusia jest bohaterką poszukującą tożsamości poza państwem, które nie pozwoliło jej się wystarczająco wyraźnie zdefiniować. Szuka jakiejś prawdy, autentyczności. W ramiona Finista pcha ją patriarchalna, kapitalistyczna Rosja. W tym kraju Marusia nie ma ani przyszłości, ani przeszłości, nie doświadcza pamięci zbiorowej, nie ma wspomnień rodzinnych ani aspiracji. Finist staje się celem dziewczyny i jednocześnie substytutem jej tożsamości. Zapytana przez sąd o motywacje swoich działań, Marusia odpowiada: „Myślałam, że wszystko to przekreślę niczym w brudnopisie i historię własnej rodziny napiszę na nowo. I będzie ona tak silna jak te z poradników małżeńskich" (Pietrijczuk, 2023). Swoją nową tożsamość, którą zyskuje dzięki Finistowi, opisuje kilka stron wcześniej: „Gotować, prać. Być żoną, tak jak nakazał Najwyższy i moje ciało" (Pietrijczuk, 2023). Marusia jest żołnierzem bez wyznaczonej misji.

Pietrijczuk, korzystając z autentycznych historii kobiet, które uciekły do obozów dżihadystów w Syrii, przedstawia jakby w szkle powiększającym problem permanentnego poczucia marazmu pokolenia, które urodziło się już po upadku ZSRR. Brak odpowiednio ukształtowanej tożsamości prowadzi do ekstremizmu. Kultura wysoka i popularna, reżimowa telewizja, a także ogarnięty dezinformacją internet spowodowały, że Marusi zaczęło się wydawać, że powinna czegoś pragnąć, czuć coś znaczącego. Stała się wzorcową neofitką – pokochała islam szczerze i naiwnie. Jej zrozumienie

prawd wiary pozostawia wiele do życzenia. Marusia z pierwszej części dramatu, jeszcze bezimienna, mówi:

> Wychowałam się w rodzinie chirurga, a w szkole uczyłam się w klasie matematyczno-fizycznej, słuchałam punka i hardcore'u, lubiłam filmy na podstawie komiksów DC i Marvela. A potem przeczytałam Koran i to było dla mnie coś niesamowitego – tam jest napisane, że nasz wszechświat się rozszerza, że nasze niebo i ziemia były na początku jednym „obłokiem", a dopiero potem zostały rozdzielone, opisany jest też tam proces formowania się prapoczątku i wiele innych rzeczy. Poczułam więc, że ta nauka nie mogła być spisana przez człowieka, że to coś nieporównywalnie więcej. Uwierzyłam, wypowiedziałam szahadę – wyznanie wiary – zostałam muzułmanką, zaczęłam odmawiać salat (Pietrijczuk, 2023).

Pietrijczuk zestawia w dramacie dwa wyraźne symbole zniewolenia: na wstępie umieszcza instrukcję, jak prawidłowo zawiązać hidżab, pod koniec sztuki – jak zawiązać chustę noszoną w kolonii karnej. Instrukcje te celowo wybrzmiewają podobnie:

> W hidżabie czuję się bezpieczna, chroniona przed troskami dnia codziennego. Daje mi on poczucie spójności, spokoju. Nie tęsknię za wiatrem we włosach. Głowa nigdy mnie nie swędzi, nawet latem. Czasami jadę metrem i wydaje mi się to niestosowne, że kobiety tak się pokazują bez okrycia. Przecież każda religia głosi, że kobieta powinna być jakby w kokonie, powinna być zakryta. Hidżab chroni kobiety nie tylko przed spojrzeniami obcych, ale i przed samymi

> sobą. Kobieta jest przecież istotą słabą, źródłem wszelkich smutków i niedoli, dlatego to na nas spoczywa ta odpowiedzialność – nie wolno wystawiać swojej urody na pokaz (Pietrijczuk, 2023).

Powstaje więc kontrast między zniewoleniem, które Marusia przyjmuje na siebie z własnej woli, a tym, któremu zostaje poddana siłą. Pietrijczuk tworzy obraz społeczeństwa, w którym kobieta nie może nigdy być wolna, bo zarówno państwowość, jak i religia to jedynie różne formy siły i władzy patriarchatu.

III. *Nie boję się, nie jest mi smutno, nie płaczę*... O aresztowaniu Żeni Berkowicz i Swietłany Pietrijczuk

Jak wiele innych procesów karnych w Rosji, i ten zaczął się od donosu. Swoje oburzenie spektaklem na podstawie *Finista* jako jeden z pierwszych wyraził aktor Władimir Karpuk z Niżnego Nowogrodu. Jest nie tylko zwolennikiem reżimu Putina, ale także apologetą stalinizmu (Chitrow, 2024). Karpuk poczuł się szczególnie urażony niepochlebnym przedstawieniem rosyjskich mężczyzn i nazwał dramat „rusofobicznym" (*Берег*, 2024). Opinia Karpuka sprawiła, że Laboratorium Destruktologii Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Lingwistycznego podjęło się analizy dramatu Pietrijczuk, w konsekwencji czego nastąpiły dwa aresztowania i seria rewizji. Reżyserka *Finista* została zatrzymana 4 maja 2023 roku w swoim mieszkaniu w Moskwie, jednak pierwszą próbę detencji podjęto w Petersburgu, w domu jej matki, Jeleny Efros, gdzie artystka jest zameldowana. Efros była aresztowaniem córki nie tylko przerażona, ale także zaskoczona. „Myślałam,

że jeśli kogoś zamkną, to mnie za te listy” – mówiła w wywiadzie dla agencji AFP Efros, która od wielu lat przewodzi grupie wolontariuszy korespondujących z więźniami politycznymi (France24, 2023). Służby skonfiskowały komputer matki reżyserki, który zawierał szczegóły projektu *Сказкам для политзаключенных*, którego Efros jest koordynatorką (*Настоящее Время*, 2023). W tym samym czasie nastąpiło również przeszukanie w mieszkaniu babci Żeni Berkowicz, pisarki Niny Katerli (która zmarła w wieku osiemdziesięciu dziewięciu lat, nie doczekawszy ani wyroku, ani uwolnienia swojej wnuczki). Natomiast na lotnisku Moskwa-Wnukowo doszło do aresztowania Pietrijczuk, która próbowała opuścić Rosję (Sagijewa, Michantjewa, 2023). Początkowo prawnicy artystek apelowali do rodziny i przyjaciół o powściągliwość w wypowiedziach publicznych, dopiero po przedstawieniu przez prokuraturę aktu oskarżenia zaczęto szerzej komentować aresztowanie na łamach prasy (Reiter, 2023). Media opozycyjne, w większości znajdujące się na tzw. liście agentów zagranicznych, odegrały ważną rolę w nagłośnieniu „sprawy teatralnej”. Jest to jeden z niewielu pozytywnych aspektów tych wydarzeń. Jak stwierdził Siergiej Kowaliow w 2017 roku:

> Dzisiejsza opozycja rosyjska ma przed sobą trzy podstawowe cele: wolne wybory […], niezależne sądownictwo, wolne od nacisków władzy i łapownictwa. I wreszcie trzecia rzecz – niezależny rynek prasy, na którym nie będzie miejsca dla mediów kontrolowanych przez rząd i spółki skarbu państwa. Prasa należąca do państwa zawsze wcześniej czy później staje się propagandową tubą rządu i dlatego zawsze będzie szkodliwa. W tych trzech kwestiach zawiera się istota społeczeństwa obywatelskiego. (Radziwon, 2017).

Zaangażowanie niezależnej prasy rosyjskojęzycznej, często rezydującej za granicą, pozwoliło z pewnością uświadomić wielu osobom niesprawiedliwość wyroku oraz zdać sprawę Zachodowi z trudów życia rosyjskiej opozycji, szczególnie tej, która poprzez sztukę sprzeciwia się agresji na Ukrainę. Jak podkreślała w swoim komentarzu do „sprawy teatralnej" Natalia Piwowarowa, historyczka sztuki:

> Teraz, jeśli ktoś chce, może łatwo uzyskać wszelkie informacje: o aresztowaniach, procesach, przestępstwach i tak dalej. W czasach sowieckich niewiele osób znało nazwiska świadków. Domyślali się, że ten czy ów był informatorem, ale nie mogli tego stwierdzić z całą pewnością. [Dzisiaj natomiast] wszyscy czytaliśmy o występie w sądzie Karpuka, na przykład (Chitrow, 2024).

Sprawę Berkowicz i Pietrijczuk chętnie poruszały nie tylko media opozycyjne, ale również reżimowe, szczególnie agencja TASS. Widać było wyraźnie, że z historii artystek postanowiono uczynić przestrogę dla innych twórców, którzy mieliby ochotę zaangażować się w działalność antywojenną. Rodzina i znajomi artystek zaczęli natomiast zachęcać do wysyłania osadzonym listów. Mąż Pietrijczuk mówił: „Piszcie o jakichkolwiek bzdurach – zawsze jest duży niedobór wiadomości ze świata zewnętrznego" (*Настоящее Время*, 2023). Obie twórczynie umieszczono w więzieniu dla kobiet w dzielnicy Pieczatniki, które, ze względu na panujące tam ciężkie warunki, moskwiczanie przezwali *СИЗО* – 666 (przeróbka skrótu *СИЗО* – 6, oznaczającego *следственный изолятор* [areszt śledczy] nr 6) (*Дзен*, 2023). Sprawą w pierwszej kolejności zajął się wspomniany już wcześniej Chamowniczewski Sąd Rejonowy, następnie przejął ją Zamoskworiecki Sąd Rejonowy, a w końcu Moskiewski Sąd Miejski. Wszystkie te organy

decydowały jedynie o środkach zabezpieczających, które miały zostać zastosowane wobec oskarżonych. Ostatecznie kwestia wyroku podlegała jurysdykcji sądów wojskowych. Obrony reżyserki podjęła się Ksenia Karpińska, natomiast prawnikami Pietrijczuk zostali Siergiej Badamszyn, Julia Kuzniecowa i Siergiej Grużew (*Дзен*, 2023). 15 maja 2023 roku Berkowicz skierowała podziękowania do wszystkich okazujących jej wsparcie. Zdjęcie notatki zostało opublikowane później w internecie.

> Zdaje się, że rujnuję wizerunek prawdziwego więźnia. Nie boję się, nie jest mi smutno, nie płaczę, trzęsę się tylko z wdzięczności dla was. […] Nie chcę być moralnym tunerem, chcę iść do domu, pić whisky, głaskać koty i dzieci, iść do baru i palić na słońcu. Ale póki tu jestem, nie czuję się źle, przysięgam na ogon Muratowa! […] Znajomi przysłali mi paczkę z dopiskiem: „Wierzymy, że niedługo wyjdziesz, ale pięćdziesiąt par majtek może się jednak przydać!” (Berkowicz, 2023).

Pietrijczuk podkreślała natomiast: „Wciąż nie mogę uwierzyć, że to się dzieje, uważam to za nagły i zdradziecki atak absurdu”. Deklarowała także, że zamierza bronić swojego prawa do swobodnej ekspresji artystycznej (*Настоящее Время*, 2023). Na jednej z pierwszych rozpraw, 30 maja 2023 roku, adwokat Siergiej Badamszyn zaprezentował sędzi Julii Bobrowej Złotą Maskę, którą Swietłana Pietrijczuk otrzymała w roku 2021. Sędzi nie przekonały jednak argumenty o uznaniu środowiska teatralnego dla twórczości oskarżonych i zdecydowała o kontynuowaniu detencji (Jaczmennikowa, 2023).

Zaraz po aresztowaniu wsparcie dla Berkowicz i Pietrijczuk publicznie

wyrazili między innymi propagandysta Władimir Sołowiow, noblista Dmitrij Muratow, Ksenia Sobczak oraz Ludowy Artysta Federacji Rosyjskiej Aleksandr Rozenbaum (Jaczmiennikowa, 2023). Sprawą zainteresowała się także Amnesty International. 22 sierpnia 2023 roku na stronie internetowej organizacji pojawił się apel do władz Rosji o natychmiastowe wycofanie zarzutów oraz uwolnienie artystek. Natomiast fundacja Write to Russia zamieściła informację o możliwości napisania listu do Berkowicz. Zgodnie z relacją reżyserki, korespondencja zapełniła kilka worków i nie była w stanie przeczytać każdej wiadomości, ale podkreślała swoją wdzięczność za wszystkie wyrazy wsparcia (Jaczmiennikowa, 2023).

Nieco później, 6 września 2023 roku, w wywiadzie udzielonym Bazylowi Połońskiemu z „НО.Медиа из России", Berkowicz i Pietrijczuk wciąż pozostawały pełne nadziei i optymizmu. Coraz wyraźniej jednak dało się odczuć ich zdenerwowanie przedłużającym się aresztem, choć Berkowicz podkreślała, że według więziennych standardów wciąż są tam nowicjuszkami, bo „siedzą" na razie relatywnie krótko. Dodała też: „Wszystko płynie bardzo wolno – i to samo w sobie zaczyna wydawać się normalne. Przynajmniej mnie, Swiecie nie" (Razumnaja, 2023).

W styczniu 2024 roku media zarówno zachodnie, jak i rosyjskojęzyczne opublikowały słowa aresztowanych, które padły podczas jednej z rozpraw. Berkowicz swoją wypowiedź skomponowała w formie wiersza. Tak brzmiał jego fragment:

> Za każdym razem, gdy Swieta i ja jesteśmy tu przyprowadzane,
> mamy nadzieję. Ale nic się nie zmienia.
> Jako obywatelki z niecierpliwością czekamy na czas sądu,
> Ale za każdym razem powtarza się Dzień Świstaka.

> Jest tylko jedna odpowiedź na jedno pytanie!
> I udzielamy jej: czasami na wideo, czasami, jak teraz, osobiście.
> O możliwości ucieczki, która nie istnieje, naciskach na świadków, które nie istnieją.
> I o tym, że nie uciekam z domu z bransoletką,
> I tak jestem w tym dramacie do końca.
> I nadal nie mogę kontynuować swojej przestępczej działalności,
> Bo to nie ja zaczęłam! (LiveJournal, 2023).

Słowa te wyraźnie wskazują, że po blisko dziewięciu miesiącach aresztu reżyserka ostatecznie straciła wiarę w to, że może liczyć w Rosji na sprawiedliwy proces. Podkreślała w dalszych fragmentach wiersza, że toczące się postępowanie niczego nie dowiodło, a sprawa utknęła w martwym punkcie. Zwracała też uwagę sądu na fakt, że wymiarowi sprawiedliwości jest na rękę więzić kobiety bez wyroku. Pietrijczuk stwierdziła natomiast wprost:

> Wysoki Sądzie, moja sztuka nie zawiera żadnego usprawiedliwienia terroryzmu – i nie może tam być niczego takiego. Co więcej, wielokrotnie publicznie wyrażałyśmy nasze całkowicie przeciwne stanowisko. […] Nie mam zamiaru uciekać, jestem osobą praworządną, mam nieruchomość, nie próbowałabym w żaden sposób przeszkadzać w śledztwie, a tym bardziej uciekać przez podwórka. Dlatego proszę o odrzucenie wniosku i uwolnienie nas (Pavlova, 2024).

Ostatecznie sędzia przedłużyła ich areszt do 10 marca 2024 roku. Jak się okazało, nie miał to być ostatni raz. W kwietniu 2024 roku artystki, podobnie

jak tysiące innych osób i podmiotów sprzeciwiających się łamaniu przez rosyjski rząd praw człowieka, znalazły się na liście „terrorystów i ekstremistów” (Lokshina, 2024).

Na wolności własną walkę z codziennością zmuszeni byli podjąć bliscy kobiet. W liście do redakcji portalu „Правмир” Berkowicz opisała, jak radzą sobie jej dwie adoptowane córki, z którymi pozostaje w kontakcie korespondencyjnym:

> Mama jest w więzieniu. 8 marca córka z dumą zaniosła moje najbardziej eleganckie zdjęcie na szkolną wystawę: mama Żenia dostała nagrodę za swój spektakl – nikt takiej nie ma. Ale już 15 maja córka do nocy czeka z nadzieją, że mama Żenia wykona do niej telefon z życzeniami z okazji urodzin. Telefon z więzienia, do którego trafiła właśnie za ten spektakl. Moje dziewczyny w sierocińcach widziały tysiące takich dzieci, do których matki nie mogą zadzwonić z więzienia. Dzieci, których matki są w więzieniu. Z reguły nie wracają do życia dzieci. „Mama w więzieniu” dla dziecka z doświadczeniem sieroctwa to prawie to samo, co „mama umarła”. Piszę do nich listy, rysuję bzdury, daję im jakieś głupie zadania. […] One z wieloma rzeczami radzą sobie lepiej niż ja (Bożowicz, 2023).

Pod nieobecność matki pieczę nad córkami sprawuje mąż Berkowicz – Nikołaj Matwiejew. Pietrijczuk również ma dziecko. Ona i jej mąż, reżyser Jurij Szechwatow, który przebywa obecnie na emigracji, pobrali się, żeby zyskać prawo do informacji w razie nieplanowanego pobytu w szpitalu lub właśnie aresztowania. Do tej decyzji skłoniło ich zatrzymanie Aleksieja

Nawalnego (Reiter, 2023). Swoje emocje po aresztowaniu żony Szechwatow opisywał tak :

> Zauważyłem, że od 24 lutego [od rozpoczęcia pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę – przyp. aut.] dość trudno jest mi okazywać emocje, nawet w związku z osobą, którą kocham najbardziej. Rozwijasz odporność na emocje do tego stopnia, że po prostu robisz to, co musisz i tyle. Usiadłem przy komputerze i nie wstawałem przez cały wieczór. Drukowałem dokumenty, koordynowałem sprawy, wysyłałem papiery do prawników, zbierałem zeznania od przyjaciół. Po prostu robiłem, co mogłem, nie myśląc i nie licząc na nic. Ale w tle zawsze jest ten ból: to jest moja żona i teoretycznie mogą minąć lata, zanim znów ją zobaczę. Poza tym Swietłana ma dwoje starszych rodziców (Reiter, 2023).

Szechwatow obiecał żonie, że nie wróci do Rosji, ponieważ ciążą na nim zarzuty z tytułu obrazy wojska. Na rozprawie, która odbyła się 20 maja bieżącego roku, Pietrijczuk wskazała, że wątpliwe jest, czy bojownicy ISIS wykorzystaliby do szerzenia swojej ideologii akurat teatr, ponieważ „zdaje się, że zakazują wszelkiej sztuki” (BBC Russian Service, 2024). Natomiast adwokatka Berkowicz przypomniała sądowi, że podczas przeszukania w domu oskarżonej nie znaleziono żadnych materiałów wskazujących na jej związki z islamskim ekstremizmem (BBC Russian Service, 2024).

Ostatecznie 11 lipca 2024 roku sędzia Jurij Messin, funkcjonariusz Sądu Wojskowego Drugiego Zachodniego Okręgu Wojskowego w Moskwie, skazał Berkowicz i Pietrijczuk na sześć lat kolonii karnej. Jak donosi prasa, Pietrijczuk zareagowała na decyzję płaczem. Płakali również bliscy kobiet i

obserwujący sprawę życzliwi im ludzie na sali. Gdy artystki opuszczały salę rozpraw, publiczność zaczęła klaskać (Ałferowa, Gromowa, 2024). Komentatorzy wskazują, że wyrok jest bardzo surowy, ponieważ ustawa przewiduje za przestępstwo z art. 205.2 ust. 2, czyli wspieranie terroryzmu, pozbawienie wolności maksymalnie do lat siedmiu. Artystki będą mogły ubiegać się o zwolnienie warunkowe dopiero w 2026 roku (TASS, 2024). Jak stwierdziła po wyjściu z sali rozpraw obrończyni Berkowicz, Ksenia Karpińska:

> Te dziewczyny są absolutnie niewinne… Oczywiście, nie mamy wyjścia i będziemy się odwoływać. Wierzę jednak, że ci ludzie, którzy są zaangażowani w tę decyzję, będą z tym żyć. I być może pewnego dnia sprawiedliwość zwycięży (Ałfierowa, Gromowa, 2024).

Kilkanaście dni po ogłoszeniu wyroku pojawiły się plotki, jakoby to Nikita Michałkow, znany radziecki reżyser, doniósł o sztuce i wierszach Berkowicz Aleksandrowi Bastrykinowi, szefowi Komitetu Śledczego Federacji Rosyjskiej, dając tym samym początek postępowaniu przygotowawczemu. Warto zauważyć, że Michałkow był nauczycielem Berkowicz podczas jej studiów. Na razie nie da się potwierdzić, czy informacja o donosie jest prawdziwa. Sam zainteresowany w prowadzonym przez siebie programie telewizyjnym zaprzeczył, że znał dzieła skazanych (Anisimowa, 2024). Wiadomo natomiast, że śledztwo rozpoczęło się od prośby o analizę *Finista* skierowanej do Romana Silantiewa. Powołany na biegłego dyrektor Centrum Praw Człowieka Światowej Rosyjskiej Rady Ludowej pod patronatem Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej wypowiadał się o tym w następujący sposób:

> Otrzymaliśmy prośbę, aby rozstrzygnąć, czy sztuka [*Finist Jasny-cud sokół* – przyp. aut.] przekonuje, że w Państwie Islamskim jest lepiej niż w Rosji. Rzekomo w naszym kraju żyje się tak źle, że powinniśmy zrozumieć i wybaczyć tym dziewczynom, które wybrały terrorystów zamiast Rosjan. I że są one nieszczęśliwymi ofiarami okoliczności. Historia Warwary Karaulowej, która jest usprawiedliwiona w tej sztuce, jest traktowana jako podstawa – nieszczęśliwa miłość doprowadziła ją do tej sytuacji. Dobrze znam historię Karaulowej. Sama odnalazła werbowników ISIS, zaproponowała, że zorganizuje dla nich atak terrorystyczny, nie było tam nieszczęśliwej miłości, ona chciała zabijać. Zdecydowana większość kobiet, które dołączyły do tej organizacji, nie poszła tam z miłości. Romantyzowanie tej sprawy jest niebezpieczne. To tak naprawdę usprawiedliwianie terroryzmu. Temat ISIS nieco przycichł na tle specoperacji, ale wciąż zapobiegamy atakom i łapiemy terrorystów. Dlatego jest to niedopuszczalne, zwłaszcza gdy przyznaje się za to nagrody teatralne, gdy jest to PR. Nawet gdy, przepraszam, robią to osoby narodowości żydowskiej. To nie pierwszy raz, kiedy widzę Żydów aktywnie popierających wahabitów, jakby na złość Rosjanom (*Настоящее Время*, 2023).

Zarówno w tej, jak i innych wypowiedziach Silantiewa słychać wyraźnie podtekst antysemicki. Choć ostatecznie raportu przygotowanego przez Laboratorium Destruktologii nie uznano za dowód w sprawie, można zaryzykować stwierdzenie, że rosyjski wymiar sprawiedliwości nawet nie próbował zachowywać pozorów obiektywizmu, powołując się na słowa tego rodzaju eksperta podczas procesu karnego. W powagę postępowania sądowego godziło również powołanie przez oskarżenie na świadka

wspomnianego wyżej Władimira Karpuka, który podczas przesłuchania na sali sądowej stwierdził:

> Kim jest Finist, Jasny Sokół? To bohater radzieckiej bajki z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, który broni kraju. […] A ja przychodzę, a one mówią, że Finist – Jasny Sokół to jakiś dobry mudżahedin! A o nas wszystkich rosyjskich mężczyznach mówiły, że śmierdzimy! Nieprzyjemnie było to słyszeć (*Берег*, 2024).

Na wyrok skazujący dla Berkowicz i Pietrijczuk oburzeniem zareagowały elity intelektualne Rosji. Walerij Fokin, dyrektor Teatru Aleksandryjskiego, nazwał wyrok niesłusznie okrutnym (za te słowa był zresztą krytykowany, jako że po części oznaczały one jego poparcie dla zarzutów wobec kobiet), natomiast pracujący także na Zachodzie reżyser Kiriłł Sieriebriennikow podkreślił, że wyrok w sprawie *Finista* jest wyrokiem za niewinność (Anisimowa, 2024). Artysta zamanifestował swoje wsparcie dla osadzonych również podczas ostatniego festiwalu w Cannes, gdzie pokazywano jego nowy film. Sieriebriennikowa sfotografowano na czerwonym dywanie, trzymającego zdjęcie Berkowicz i Pietrijczuk za kratami (BBC Russian Service, 2024).

IV. Wspieranie terroryzmu, czyli paragraf na każdego

Statystyki wskazują, że szczyt skazań z art. 205.2 KKFR nastąpił w latach 2016-2018 (osiemset pięćdziesiąt przypadków). Natomiast wraz z upływem czasu zwiększyła się liczba wyroków wydawanych nieprawidłowo, tzn. takich, przy których wydawaniu sąd posłużył się nieodpowiednią wykładnią

przepisu lub uchybił prawom gwarantowanym oskarżonym przez Konstytucję i Kodeks Postępowania Karnego. Podczas gdy we wspomnianym wcześniej okresie było to zaledwie piętnaście procent, już w roku 2023 odnotowano skok do trzydziestu pięciu procent (Abramenko, 2024). W maju 2022 roku, a więc mniej więcej rok przed aresztowaniem Berkowicz i Pietrijczuk, na forum *Праборуб* anonimowy użytkownik, posługujący się pseudonimem „user94395" i podający się za adwokata, opisał sprawę swojego klienta, dziewiętnastoletniego Siergieja, który zamieścił w serwisie *ВКонтакте* wpis wspierający ideologię anarchizmu. Siergieja zabrano na komisariat, gdzie przesłuchiwano go, odmawiając mu snu i pożywienia. W końcu prokurator postawił w sprawie zarzuty z art. 205.2 KKFR. Prawnik przyznany z urzędu radził dziewiętnastolatkowi przyznać się do winy, czego ten ostatecznie nie zrobił. Adwokat podpisujący się jako „user94395" pytał na wspomnianym wyżej forum przeznaczonym dla obrońców sądowych, czy któremuś z kolegów po fachu udało się namówić sąd do wysłuchania specjalisty, powołanego z inicjatywy prawnika zatrudnionego przez oskarżonego w miejsce profesjonalnego biegłego. Zadowalająca odpowiedź nie padła. W grudniu 2022 roku „user94395" poinformował, że jego klient został skazany na karę trzech lat pozbawienia wolności. Wpis podsumował stwierdzeniem: „Jak pokazuje praktyka, karzą surowo" (*Праборуб*, 2022).

Jak wspomniałam w poprzednich rozdziałach, biegli z zakresu analizy psychologiczno-językoznawczej, powoływani przez kolejne sądy zajmujące się sprawą Berkowicz i Pietrijczuk, odegrali znaczącą rolę, jeśli chodzi o ostateczny wynik postępowania. Wątpliwości budzi oczywiście ich legitymacja do uczestniczenia w tego rodzaju procesie karnym. Wyboru Romana Silantiewa na jednego z biegłych trudno było bronić nawet z perspektywy prawnej, biorąc pod uwagę fakt, że zanim zajął się destruktologią, był teologiem, skupionym głównie na badaniu islamu (choć

zatrudnionym na Moskiewskim Państwowym Uniwersytecie Lingwistycznym), nie miał zatem nic wspólnego ani z językoznawstwem, ani z psychologią. Sedno sprawy natomiast nie polegało na ocenie prawidłowego odwzorowania przez autorki *Finista* realiów działalności muzułmańskich bojowników. Zarzut ten podczas jednej z pierwszych rozpraw podniosła Karpińska. Ostatecznie Silantiew nie został włączony do oficjalnego grona biegłych w sprawie *Finista*. O wyroku skazującym przesądziła natomiast ekspertyza autorstwa Swietłany Moczałowej, funkcjonariuszki FSB. Moczałowa stwierdziła, że artystki celowo wykreowały w sztuce „romantyczny obraz terrorysty" (Anisimova, 2024).

V. Nie tylko „sprawa teatralna"

Sprawa Berkowicz i Pietrijczuk nie była jedyną, w której działacze opozycyjni związani ze sztuką lub publicystyką zostali skazani z art. 205.2 KKFR. To samo spotkało Borysa Akunina, który wyraził swoje wsparcie dla Ukrainy w rozmowie z pranksterami Lexusem (Aleksiejem Stołjarowem) i Wołanem (Władimirem Kuzniecowem), którzy podszyli się pod Wołodymyra Zełenskiego i byłego ministra kultury Aleksandra Tkaczenkę. Pisarz niefortunnie stwierdził na wizji, że rozumie postawę: „dobry Rosjanin to martwy Rosjanin". Jak później tłumaczył, słowa te zostały wyrwane z kontekstu. Książki Akunina zostały w Rosji wycofane ze sprzedaży. Pisarz skomentował tę kwestię w następujący sposób:

> Wydaje się, że to drobne wydarzenie, zakazanie książek, uznanie jakiegoś pisarza za terrorystę, a w rzeczywistości jest to ważny kamień milowy. Książki nie były zakazywane w Rosji od czasów sowieckich. Pisarze nie byli oskarżani o terroryzm od czasów

> Wielkiego Terroru. To nie zły sen, to dzieje się w Rosji naprawdę. Zadbaj o siebie, nie zgub się, jeśli jesteś w Federacji Rosyjskiej. A jeśli wyjechałeś, ale jest ci bardzo trudno w obcym kraju i myślisz o powrocie, nie wracaj. Noc będzie coraz czarniejsza. Ale jeszcze zaświta (BBC Russian Service, 2023).

Próbowano skazać także rosyjskiego rapera i blogera Jurija Chowańskiego, który rzekomo podczas jednego z prowadzonych przez siebie streamów w roku 2012 wykonał piosenkę o musicalu *Nord- Ost* (podczas jednego z pokazów tego musicalu czeczeńscy partyzanci zaatakowali teatr na Dubrowce). Chowański zaprzeczył, jakoby był autorem utworu, nie przyznał się także do wykonania go na wizji. Mimo to został wpisany na listę ekstremistów (Радио Свобода, 2021). Do aresztowania Chowańskiego doszło dopiero w 2018 roku, a więc sześć lat po publicznym wykonaniu utworu przez oskarżonego. W momencie popełnienia czynu nie był on penalizowany, ponieważ przepis 205.2 KKFR wszedł w życie o wiele później. Prawnik blogera zaskarżył decyzję o jego aresztowaniu do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W obronie Chowańskiego stanęły ważne postacie młodego pokolenia rosyjskich twórców, między innymi raper Oxxxymoron, a także politycy opcji libertariańskiej, z którymi oskarżony współpracował: Michaił Swietow i Wasilij Własow. Ostatecznie nie doszło do skazania. Powodem było przedawnienie przestępstwa. Nie zmienia to jednak faktu, że Chowański był przetrzymywany w areszcie przez pół roku na podstawie retroaktywnego zastosowania przepisów kodeksu karnego (co jest, rzecz jasna, niedopuszczalne) (Czikow, 2021).

Rosyjskiemu wymiarowi sprawiedliwości udało się natomiast skazać pskowską dziennikarkę Swietłanę Prokopiewą, pracującą dla Radio Free Europe. Prokuratura w akcie oskarżenia, przedstawionym 20 września 2019

roku, zarzuciła Prokopiewej, że w materiale dotyczącym zamachu na siedzibę FSB w Archangielsku przeprowadzonego przez nieletniego anarchokomunistę Michaiła Żłobickiego, usprawiedliwiała jego działania. Przeprowadzono osiem analiz językowych tekstu. Ostatecznie w wyroku z 6 lipca 2020 roku II Zachodni Rejonowy Sąd Wojskowy stwierdził:

> Główne cele komunikacyjne, które są realizowane w materiałach przekazanych do wglądu to: 1) poszerzenie świadomości adresata na temat aktualnego wydarzenia politycznego (zamachu terrorystycznego w siedzibie FSB w Archangielsku w dniu 31.10.2018 r.); 2) wykazanie „odmiennego" poglądu (opinii) autorki na temat tego ataku terrorystycznego, jego przyczyn, motywów działań terrorysty, które nie pokrywają się z poglądem ogólnie przyjętym; 3) kształtowanie pozytywnego nastawienia emocjonalnego i semantycznego do archangielskiego terrorysty (bojownika przeciwko „represyjnemu" państwu, […] obrońcy praw i wolności obywatelskich, „ofiary" polityki obecnej władzy) i jego działań (wskazanie na „wysokie cele", „szlachetne motywy", ważne powody)" (Wikipedia, 2024).

Swietłana Prokopiewa została skazana na karę grzywny w wysokości pięciuset tysięcy rubli, którą zapłaciła dzięki zbiórce na portalu Facebook.

Skazania motywowane politycznie następują jednak nie tylko na podstawie art. 205.2. KKFR. Prokuratorzy posługują się także, między innymi, zarzutem z art. 275 KKFR, to znaczy oskarżają niewygodnych twórców o zdradę stanu. Przykładem skazania z tego przepisu jest sprawa artystki Tatiany Laletiny z lipca 2024 roku. Młoda kobieta przekazała trzydzieści dolarów na rzecz

ukraińskiego funduszu, co zostało odkryte przez funkcjonariuszy FSB, którzy uzyskali dostęp do korespondencji między Laletiną i jej przyjaciółką. Artystka została skazana na dziewięć lat kolonii karnej. Jak sama stwierdziła, ucieszyła się, że wyrok nie okazał się wyższy (*Гласной*, 2024).

VI. Zakończenie

Podsumowując rozważania, warto przytoczyć opinię o spektaklu Berkowicz wygłoszoną przez Olega Lipowieckiego, reżysera, który był członkiem jury festiwalu Lubimowka: „Widziałem sztukę *Finist Jasny-cud sokół*. To analiza. To rozmowa o potrzebie, by kobiety NIE wyjeżdżały z kraju i NIE wychodziły za mąż za terrorystów. To patriotyczna sztuka o Miłości" (*Teamръ*, 2024). Dlaczego więc reżim wystraszył się *Finista*? Uważam, że między innymi dlatego, iż spektakl okazał się głośną rozmową o kobiecych potrzebach oraz wyzwaniach. W kraju, w którym stosowanie feminatywów uznaje się za przejaw działalności ekstremistycznej i terrorystycznej, bycie feministką jest wyrazem radykalnego sprzeciwu wobec władzy. Jest to tym smutniejsze, że początek XXI wieku był okresem liberalizacji rosyjskiej polityki tożsamości. W roku 2016 media, również te państwowe, wsparły ruch #IAmNotAfraidToSpeak, odpowiednik zachodniego #metoo (Solovey, 2021).

W roku 2021 Rosję na konkursie Eurowizji reprezentowała rosyjsko-tadżycka piosenkarka Maniża, która wykonała feministyczny w przekazie utwór zatytułowany *Russian Woman* (Solovey, 2021). Obecnie zapewne byłoby to niemożliwe.

Widać wyraźnie, że wolność myśli i słowa zagwarantowana Rosjanom w art. 29 ust. 1 Konstytucji jest dziś jedynie pustą deklaracją. Tak jak stwierdził Dmitrij Muratow, wszystko wskazuje na to, że „sprawa teatralna" zwiastuje

początek nowej ery terroru wobec ludzi kultury i sztuki. Wobec okropieństw wojny może to wydawać się sprawą drugorzędną, jednakże jeśli kraj nie zapewnia swojej inteligencji przestrzeni dla swobodnej analizy bieżących wydarzeń, jest skazany na totalitaryzm. Jak podkreślał reżyser Jurij Murawicki: „Jeśli dialog zniknie, będzie jeszcze gorzej. Choć wydaje się, że gorzej już być nie może" (Tokarska-Stangret, 2022).

Wzór cytowania:

Głębocka, Julia, *I byłoby to wszystko śmieszne, gdyby nie było takie smutne. O absurdach odpowiedzialności karnej artystów we współczesnej Rosji na przykładzie „sprawy teatralnej"*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna" 2025, nr 185, https://didaskalia.pl/pl/artykul/i-byloby-wszystko-smieszne-gdyby-nie-bylo-takie-smutne.

Autor/ka

Julia Głębocka

Julia Głębocka – studentka wiedzy o teatrze AT w Warszawie oraz Kolegium MISH UW. Była członkini Zarządu Koła Naukowego „Prawo a Płeć" przy WPiA UW, działającego na rzecz osób należących do mniejszości seksualnych oraz płciowych. Zaangażowana w studencką działalność naukową w obszarze teatru (tematy związane z cielesnością, a także z pogranicza teatru i polityki) oraz prawa (szczególnie prawa wyznaniowego). Pasjonatka historii mody i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza.

Bibliografia

Abramenko, Olga, *Russia's Terrorism Laws Target Everyone But the Real Threat*, https://www.themoscowtimes.com/2024/04/03/russias – terrorism – laws – target – everyone – but – the – real – threat – a84729 [dostęp: 30.01.2025].

Anisimowa, Natalia, *Михалков ответил на обвинение в доносе на Беркович на встрече в бане*, https://www.rbc.ru/society/22/07/2024/669e10259a7947e5e3aab626 [dostęp: 30.01.2025].

Aleksijewicz, Swietłana, *Czasy secondhand. Koniec czerwonego człowieka*, przeł. J. Czech, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2018.

Беркович и Петрийчук получат право на УДО в 2026 году, https://tass.ru/proisshestviya/21308755 [dostęp: 30.01.2025].

Berkowicz, Jewgienija, *Женя Беркович: «я не боюсь, не грущу, не плачу — только жмурюсь от благодарности ко всем вам»*, https://echofm.online/documents/zhenya – berkovich – ya – ne – boyus – ne – grushhu – ne – plachu – tolko – zhmuryus – ot – blagodarnosti – ko – vsem – vam [dostęp: 30.01.2025].

Берег, „Прихожу на спектакль, а там говорят, что Финист Ясный сокол — это какой – то хороший моджахед?!" Владимир Карпук — актер, после жалобы которого началось преследование Жени Беркович и Светланы Петрийчук. Вот что он рассказал в суде, https://meduza.io/feature/2024/05/24/prihozhu – na – spektakl – a – tam – govoryat – chto – finist – yasnyy – sokol – eto – kakoy – to – horoshiy – modzhahed [dostęp: 30.01.2025].

Bożowicz, Marija, *Мама в тюрьме. Как дочери Жени Беркович живут без нее*, https://www.pravmir.ru/mama – v – tyurme – kak – docheri – zheni – berkovich – zhivut – bez – nee/ [dostęp: 30.01.2025].

Chitrow, Anton, *Актер Владимир Карпук — главный свидетель обвинения по делу Жени Беркович и Светланы Петрийчук Он пишет патриотические стихи, мечтает сыграть Жириновского и поставил спектакль „План Даллеса"*, https://meduza.io/feature/2024/05/30/akter – vladimir – karpuk – glavnyy – svidetel – obvineniya – po – delu – zheni – berkovich – i – svetlany – petriychuk [dostęp: 30.01.2025].

Chitrow, Anton, *„Все мы знаем, что случилось с Мейерхольдом" Жене Беркович и Светлане Петрийчук дали по шесть лет колонии. Мы поговорили с теми, кто помнит, как режиссеров и драматургов точно так же преследовали в советские годы*, https://meduza.io/feature/2024/07/08/vse – my – znaem – chto – sluchilos – s – meyerholdom [dostęp: 30.01.2025].

„Хочу домой, а не быть знаменем". Что известно об уголовном деле и условиях ареста Жени Беркович и Светланы Петрийчук, https://www.currenttime.tv/a/chto – izvestno – ob – ugolovnom – dele – i – usloviyah – aresta – zheni – berkovich – i – svetlany – petriychuk/32421496.html [dostęp: 30.01.2025].

Czikow, Pawieł, *Юрий Хованский обратился в ЕСПЧ с жалобой на свой арест*, https://meduza.io/news/2021/12/21/yuriy-hovanskiy-obratilsya-v-espch-s-zhaloboy-na-svoy-arest [dostęp: 30.01.2025].

Экспертизу в деле об «оправдании терроризма» из – за спектакля «Финист ясный сокол» проводил создатель «деструктологии» Роман Силантьев, https://meduza.io/news/2023/05/05/ekspertizu – v – dele – ob – opravdanii – terrorizma – iz – za – spektaklya – finist – yasnyy – sokol – provodil – sozdatel – destruktologii – roman – silantiev[dostęp: 30.01.2025].

Gołubickaja, Żanna, *Невеста для джихадиста. Как меня вербовали в Исламское государство*, https://www.mk.ru/social/2014/10/24/nevesta – dlya – dzhikhadista – kak – menya – verbovali – v – islamskoe – gosudarstvo.html [dostęp: 30.01.2025].

Gołubowski, Anatolij, *Дело Беркович и Петрийчук: как военный суд стал инструментом культурной политики*,https://www.forbes.ru/society/516612 – delo – berkovic – i – petrijcuk – kak – voennyj – sud – stal – instrumentom – kul – turnoj – politiki [dostęp: 30.01.2025].

Gromowa, Anna; Ałfierowa, Marija, *„Плакали все": суд отправил Беркович и Петрийчук в колонию за спектакль*,https://www.gazeta.ru/social/2024/07/08/19373611.shtml?updated [dostęp: 30.01.2025].

Jaczmiennikowa, Polina, *Мосгорсуд получил „Золотую маску"*, https://www.kommersant.ru/doc/6013871 [dostęp: 30.01.2025].

„Я поставила спектакль с целью профилактики терроризма". Начался суд над Женей Беркович и Светланой Петрийчук, https://www.bbc.com/russian/articles/cv22lmr32gko [dostęp: 30.01.2025].

Lokshina, T., *It Is Our Moral Calling to Stand With Wrongly Imprisoned Russian Playwright and Director*, https://www.hrw.org/news/2024/05/04/it – our – moral – calling – stand – wrongly – imprisoned – russian – playwright – and – director [dostęp: 30.01.2025].

Łabuszewska, Anna, *Rosyjska kultura skazana na 6 lat łagru. Dmitrij Muratow: „to początek otwartego terroru"*, https://www.tygodnikpowszechny.pl/rosyjska – kultura – skazana – na – 6 – lat – lagru – dmitrij – muratow – poczatek – otwartego – terroru – 187650 [dostęp: 30.01.2025].

„Медуза" публикует „экспертизу" по делу об „оправдании терроризма" в спектакле „Финист ясный сокол" В этом документе утверждается, что „радикальный феминизм" так же опасен, как „Исламское государство", https://meduza.io/feature/2023/05/05/meduza – publikuet – ekspertizu – po – delu – ob – opravdanii – terrorizma – v – spektakle – finist – yasnyy – sokol?fbclid=IwAR3WHvcbBHYgsc – r09xyW9Qzx8EzW5Xaj2avwXbMC3FZABIRhQgDubP0WWM [dostęp: 30.01.2025].

На Бориса Акунина завели дело сразу по двум статьям УК — о „фейках" и „оправдании терроризма", https://www.bbc.com/russian/articles/cm50vmpje43o [dostęp: 30.01.2025].

Smirnowa, Jewdokia, *Загидат. История «пособницы террориста*, https://daptar.ru/2022/04/08/zagidat-istoriya-posobnitsyi-terrorista/ [dostęp: 30.01.2025].

Pavlova, Anna, *„In this drama, I'm here to the final scene". Theatre director Berkovich and playwright Petriychuk speak at a court hearing on their detention,* https://en.zona.media/article/2024/01/09/courtpoetry [dostęp: 30.01.2025].

Pietrijczuk, Swietłana, *Finist Jasny-cud sokół*, przeł. M. Małek, [w:] *To jest dramat*, Centrum

Mieroszewskiego, Warszawa 2023.

Приговор по делу Светланы Прокопьевой, https://ru.wikisource.org/wiki/ [dostęp: 30.01.2025].

Radziwon, Marek, *Żyliśmy jak ludzie wolni. Rozmowa z Siergiejem Kowalowem*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2017.

Razumnaya, Anna, *Women don't get a life sentence*, https://meduza.io/en/feature/2023/09/07/women – don – t – get – a – life – sentence [dostęp: 30.01.2025].

21-летней художнице из Томска дали 9 лет за «госизмену» – в 2022 году девушка перечислила в украинский фонд30$, https://glasnaya.media/2024/07/13/21 – letnej – hudozhnicze – iz – tomska – dali – 9 – let – za – gosizmenu – v – 2022 – godu – devushka – perechislila – v – ukrainskij – fond – 30/ [dostęp: 30.01.2025].

Reiter, Swietłana, *„We got married to visit each other in prison". Svetlana Petriychuk has been jailed for her play about Russian women who convert to radical Islam. Her husband, theater director Yury Shekhvatov, spoke to Meduza the day after her arrest*, https://meduza.io/en/feature/2023/05/08/we – got – married – to – visit – each – other – in – prison [dostęp: 30.01.2025].

Россиянки из сирийских лагерей просят Путина помочь им вернуться домой. Чечня обещает разобраться,https://www.bbc.com/russian/news – 50200569 [dostęp: 30.01.2025].

Roth, Andrew, '*We aren't dangerous': Why Chechnya has welcomed women who joined Isis*,https://www.theguardian.com/world/2019/mar/02/we – arent – dangerous – why – chechnya – has – welcomed – women – who – joined – isis [dostęp: 30.01.2025].

Sagijewa, Korieszin; Michantjewa, Marija, *Арест режиссера Жени Беркович: что известно о деле об оправданиитерроризма*, https://www.forbes.ru/forbes – woman/488936 – arest – rezissera – zeni – berkovic – cto – izvestno – o – dele – ob – opravdanii – terrorizma [dostęp: 30.01.2025].

Сегодня в Замоскворецком суде Москвы в стихах выступила Евгения Беркович, https://fem-books.livejournal.com/2380671.html [dostęp: 30.01.2025].

„СИЗО 666". Расследуем, что таится за стенами изолятора, куда попала Елена Блиновская, https://dzen.ru/a/ZbDEIDTxojD9I0LF [dostęp: 30.01.2025].

Следствие попросило суд отпустить из-под ареста блогера Юрия Хованского, https://www.svoboda.org/a/sledstvie-poprosilo-sud-otpustitj-iz-pod-aresta-blogera-yuriya-hovanskogo/31626770.html [dostęp: 30.01.2025].

Solovey, Vanya Mark, *The Contemporary Feminist Movement in Russia. Action, Community, and Difference*, Humboldt-Universität zu Berlin, Berlin 2021.

Student bought lace lingerie to meet 'jihadist' in Syria after falling in love online, https://www.express.co.uk/news/world/726234/Student – lace – lingerie – jihadist – Syria – love [dostęp: 30.01.2025].

Szenderowa, Ałła, *Vox pópuli: что говорят и пишут в соцсетях о спектакле „Финист Ясный Сокол”*, https://oteatre.info/vox – populi – chto – govoryat – i – pishut – v – sotssetyah – o – spektakle – finist – yasnyj – sokol/ [dostęp: 30.01.2025].

Театральное дело. Продление ареста, https://zona.media/online/2023/06/30/theater [dostęp: 30.01.2025].

Tokarska-Stangret, Katarzyna, *Nowe średniowiecze*, https://teatr – pismo.pl/17861 – nowe – sredniowiecze/ [dostęp: 30.01.2025].

Tołstoj, Lew, *Kłamstwo patriotyzmu*, przeł. M. Radziwon, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2023.

Toxic masculinity: Russia targets women behind award – winning play, https://www.france24.com/en/live – news/20231112 – toxic – masculinity – russia – targets – women – behind – award – winning – play [dostęp: 30.01.2025].

Цензура в соцсетях: о рисках быть привлеченным по ст. 205.2 УК РФ, https://user94395.pravorub.ru/personal/100425.html [dostęp: 30.01.2025].

Varvara Karaulova put under supervision until 2029 for 2015 attempt to join terrorists, https://rapsinews.com/judicial_news/20200605/305890422.html [dostęp: 30.01.2025].

Źródło:
https://didaskalia.pl/artykul/i-byloby-wszystko-smieszne-gdyby-nie-bylo-takie-smutne-sprawa-teatralna-w-rosji